Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3–3

Nr. Wilno, dnia 23 marca 1932 r. 634

Treść numeru:

-----oooOooo-----

§

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

P r a s a l i t e w s k a o n o c i e p a ń s t w s y g n a t a r j u s z y .

"Lietuvos Žinios" Nr.65 z dn.21.III.1932 r.Art.p.t."Komplikuje się". Streszczenie:

Rząd litewski otrzymał już notę państw sygnatarjuszy. Jest to fakt znamienny. Przedewszystkiem wynika zeń, że sprawa kłajpedzka nie została jeszcze ukończona. Komplikuje się ona coraz więcej. Fakt, że jeszcze przed ukazaniem się nowego Dyrektorjatu w Sejmiku, sygnatarjusze twierdzą, iż nie uzyska on votum ufności, jest nader dziwny i wykracza poza normę. Najciekawszy jednak punkt noty polega na tem, że sygnatarjusze grożą, iż po odmowie stworzenia pożądanego przez Niemców Dyrektorjatu, odmówią również oni arbitrażu w sprawie procedury kłajpedzkiej i będą się domagali Trybunału Haskiego. Takie stawianie kwestji wskazywałoby na to, że przy rozstrzyganiu sprawy kłajpedzkiej poczyniono jakieś ulgi wykraczające poza normę i obecnie szuka się okazji, by to naprawić.

Tekst noty nie jest jeszcze dokładnie znany. O ile jednak treść jej została przez prasę niemiecką ściśle oddana, to trzeba przyznać, że nota posuwa się daleko i nasuwa wątpliwości co do prawa, które, jak się zdaje, robi się zbyt zależne od układu sił fizycznych. Pozatem z noty wynika, że przeciwko Litwie stoją wszystkie siły i że Litwa pozostaje już niemal sama w całej Europie. Więcej nawet, gdyż nota sygnatarjuszy robi wrażenie, że sprawę kłajpedzką chce się uczynić jakimś objektem wzajemnych rokowań państw europejskich. W takich warunkach sytuacja Litwy robi się bardzo ciężka.

Wreszcie nie ulega wątpliwości, że cały konflikt kłajpedzki zaostrzył się bardzo dzięki nacjonalistom, którzy w ostatnich czasach prowadzą burzycielską robotę. Jest to dla małych państw i narodów zguba.

"Rytas" Nr.54 z dn.21.III.1932 r. Art.p.t."W sprawie noty sygnatarjuszy". Streszczenie:

19 marca r.b. trzy państwa sygnatarjusze Anglja, Francja i Włochy wręczyły litewskiemu ministrowi Spraw Zagr. notę, o której już przed kilku dniami pisała niemiecka agencja Wolffa. Nota ta była dla rządu litewskiego nieoczekiwana, mimo, iż Zaunius w swym wywiadzie prasowym nie wykluczał jej możliwości. Nota była nieoczekiwana przez to, że od posiedzenia Rady L.N.20 lutego r.b. po dziś dzień nie zaszło w Kłajpedzie nic takiego, coby p.Zaunius w swych przemówieniach genewskich, za cichą aprobatą przedstawicieli państw sygnatarjuszy, nie poruszył i coby obecnie można było zakwalifikować, jako pogwałcenie statutu.

Jak wynika z noty sygnatarjuszy rozwiązanie Sejmiku kłajpedzkiego w wypadku wyrażenia przezeń nieufności Dyrektorjatowi p.Simaitisa byłoby sprzeczne z uchwałą Rady L.N. /z 20 lutego/.Sygnatarjusze nie spodziewają się zaś, by Dyrektorjat Simaitisa votum zaufania otrzymał. Widocznie sygnatarjusze mają chęć uprzedzenia wypadków. Budzi to zdziwienie. Wprawdzie sygnatarjusze podejrzewając nieudzielenie Simaitisowi votum zaufania przez Sejmik, opierali się prawdopodobnie na niefortunnych rokowaniach p.Simaitisa z p.Gubbą i jego towarzyszami, reprezentującymi większość Sejmiku.

Francja i Włochy same doświadczyły, jak trudno jest wyzwolić ~~xxx~~ z pod wpływu niemieckiego rodaków, którzy długie lata byli w niewoli. Tem trudniej daje się to Litwie, której sygnatarjusze dla obrony interesów niemieckich pozostawili spadek w postaci autonomji kłajpedzkiej. Przytem w Kłajpedzie Niemcy więcej niż gdziekolwiek w świecie dokładają wysiłków, by wpływ swój utrzymać.

Mimo wszystkie te wysiłki odrodzenie Kłajpedy posuwa się naprzód. Pozatem Gubba swą germanofilską polityką wielu już do siebie zraził. Gubbie pośpieszyły jednak na pomoc państwa sygnatarjusze przez wysłanie omawianej noty, wzmacniającej stanowisko niemieckie.

Wilhelmstrasse, dając swym dyplomatom rozkaz uzyskania od państw sygnatarjuszy noty, niewątpliwie dobrze wiedziała, jak korzystne dla Niemiec sugestje nota ta wywrze. Istotnie, o ile Sejmik wyrazi Dyrektorjatowi p.Simaitisa votum nieufności, część zasługi z tego powodu przypadnie sygnatarjuszom.

Czy wzmiankowanej noty nie można było uniknąć? Czy wszystko było uczynione, by wykazać sygnatarjuszom szkodliwość takiej noty w zakresie szybkiego uregulowania spraw kłajpedzkich. O ile wiadomo dyplomaci litewscy w tej sprawie nie wykazali intensywnej akcji.

K r o n i k a .

D o k o ł a n o t y s y g n a t a r j u s z y d o r z ą d u l i t e w s k i e g o . Jak podaje prasa litewska, przedstawiciele dyplomatyczni Francji, Anglji i Włoch, państw, które podpisały konwencję kłajpedzką wraz z Litwą - 19 marca zostali przyjęci przez ministra Spraw Zagranicznych Litwy dr.Zauniusa i złożyli mu w imieniu swych rządów oświadczenie twierdzące, że Dyrektorjat p.Simaitisa nie może otrzymać votum zaufania Sejmiku,

że utworzenie litewskiego Dyrektorjatu jest sprzeczne z oświadczeniem ministra dr.Zauniusa w Radzie L.N.,

że skutkiem tego sygnatarjuszom wypadnie stanowczo wyrzec się procedury, przyjętej zgodnie w sprawie rozstrzygnięcia kwest prawniczych, będących następstwem odwołania Boettchera.

i że ewentualnie rozwiązanie Sejmiku kłajpedzkiego byłoby przeciwne uchwale Rady Ligi Narodów z dn.20 lutego 1932 r.Po rozwiązaniu Sejmiku sygnatarjuszom wypadłoby rozważyć między sobą kwestję, czy nie stanowi to złamania statutu kłajpedzkiego.

Na oświadczenie sygnatarjuszy konwencji dr.Zaunius odpowiedział następującemi uwagami:

"I. Obecne Dyrektorjum Kraju Kłajpedzkiego zostało utworzone po uciążliwych rokowaniach między prezesem Dyrektorjatu /p.Simaitisem/ a partjami Sejmiku.

Jedynie głosowanie tego Sejmiku, gdy Dyrektorjat mu się przedstawi, może wykazać, czy Dyrektorjat posiada, czy nie posiada zaufania Sejmiku.

Jestem zmuszony założyć jak najbardziej energiczny protest przeciwko twierdzeniu, że utworzenie obecnego Dyrektorjatu, któremu przewodniczy p.Simaitis, nie jest zgodne z obietnicą, którą rzekomo złożyłem wobec Rady Ligi Narodów"

Tu dr.Zaunius przytacza ustęp swego przemówienia, w którym powiadomił o usiłowaniach gubernatora w kierunku utworzenia Dyrektorjatu, i zapewnił, że Dyrektorjat wkrótce się przedstawi Sejmikowi i zapowiedział, że ze względu na stanowisko większości sejmikowej, wypadnie, być może, odwołać się do woli ludności kraju, zgodnie z zasadami statutu kłajpedzkiego.

Dalszy ciąg odpowiedzi min.Zauniusa brzmi:

"tylko to oświadczenie mnie zobowiązuje. Nikt, komu znany jest przebieg pertraktacyj prowadzonych w Kłajpedzie przed kilku dniami, nie może, mojem zdaniem, zaprzeczyć poważnych usiłowań, jakie poczynił gubernator w kierunku utworzenia Dyrektorjatu, posiadającego zaufanie Sejmiku.

Jeśli wysiłki te nie dały pożądanych owoców - odpowiada za to nie rząd litewski i jego organy.

2. Delegacja litewska w trakcie rokowań, prowadzonych w Genewie z przedstawicielami państw, które podpisały konwencję paryską, formalnie oświadczyła, że nie może ona uznać pewnego związania sprawy procedury, jaka ma być obrana dla rozstrzygnięcia w porozumieniu wspólnem niektórych kwestyj jurydycznych, dotyczących incydentu Boettchera, ze sprawą środków, jakie organy kompetentne mają zastosować dla utworzenia według statutu miejscowych organów autonomicznych. Ten pogląd rządu litewskiego został również przyjęty przez przedstawicieli wielkich mocarstw.

Jestem conajmniej zdziwiony, że rządy panów uważają się za zmuszone uczynić wprowadzenie w życie przyjętej w Genewie procedury zależnem od określonego charaktetu utworzenia Dyrektorjatu.

W tym wypadku byłbym zmuszony odwołać oświadczenie, uczynione w Genewie wobec przedstawicieli trzech państw, a powtórzone przez ministra litewskiego w Londynie w Ministerstwie Spraw Zagr.o ewentualnem zawieszeniu stanu wojennego w wypadku nowych wyborów.

3. Naprożno szukam w przyjętym przez Radę raporcie p. Colbana, w takim, jaki ja sam również przyjąłem, wskazówek, które sprzeciwiałyby się rozwiązaniu Sejmiku kłajpedzkiego zgodnie z zasadami, ustalonemi przez statut. Ewentualność ta była wyraźnie zastrzeżona w oświadczeniu z dn.20 lutego. Nie potrafię zrozumieć, w jaki sposób rozwiązanie sejmiku kłajpedzkiego zgodnie z zasadami statutu mogłoby stanowić jakiekolwiek przekroczenie tego statutu i nie mogę pominąć milczeniem zwrotu użytego w oświadczeniu panów, mianowicie:"Czy postępowanie takie nie będzie stanowiło nowego wykroczenie ze strony rządu litewskiego", co jak się zdaje, przesądza rozstrzygnięcie kwestyj jurydycznych, które zgodziliśmy się powierzyć arbitrażowi.

Z drugiej strony, uwzględniając okoliczność, że treść oświadczenia, jakie panowie zostali upoważnieni złożyć mi w imieniu swych rządów, przed kilku dniami ukazała się w prasie niemieckiej i była rozpowszechniona na całym świecie przez niemiecką oficjalną agencję Wolffa, choć w sposób nieścisły i tendencyjny, co mnie niemile zdziwiło, jestem zmuszony dać prasie litewskiej krótkie streszczenie oświadczenia panów, jak również uwag, które pozwoliłem sobie poczynić przy tej okazji".

P r a s a n i e m i e c k a w s p r a w i e n o t y s y g n a t a r j u s z y k o n w e n c j i k ł a j p e d z k i e j .Jak podaje Elta, prasa niemiecka obszernie komentuje oświadczenie państw-sygnatarjuszy, skierowane do Litwy i odpowiedź ministra Zauniusa. "Berl.Tagebl." podaje pogląd swego kowieńskiego korespondenta, że w litewskich sferach politycznych panuje przekonanie, iż wątpliwem jest, czy oświadczenie sygnatarjuszy będzie miało wpływ na dalszy rozwój wypadków. Rząd litewski jest, jakoby, stanowczo zdecydowany dopuścić do przekazania sporu Trybunałowi Haskiemu, pragnie bowiem doczekać się rozstrzygnięcia raz nazawsze spornej kwestji kłajpedzkiej. Pismo zaznacza, że sygnatarjusze nader wyraźnie oświadczyli, iż nie zniosą jakiegokolwiek wykroczenia przeciwko statutowi i wyraża zdziwienie z powodu odpowiedzi min.Zauniusa, której już sam ton, zdaniem pisma, jest obraźliwy dla sygnatarjuszy. Z odpowiedzi tej widać, że Litwa nie uważa ewentualnego rozwiązania Sejmiku za wykroczenie przeciwko statutowi. Pismo wskazuje, że Litwa, rozwiązując Sejmik, postawiłaby świat wobec faktu dokonanego i wzywa do sprzeciwienia się tej metodzie postępowania z całą stanowczością. Pragnie ono, by sygnatarjusze zwrócili na tę okoliczność "szczególną uwagę".

"Voss" Ztg." również z Kowna donosi, że oświadczenie sygnatarjuszy wywarło w litewskich sferach politycznych wielkie wrażenie. Pismo zauważa, że dzięki temu wystąpieniu, zatarg kłajpedzki staje się objektem sporu już nie między Litwą a Niemcami, lecz między nią a sygnatarjuszami. Zdaniem pisma, należy oczekiwać, że na tę nader formalną notę "werbalną" Litwa odpowie również formalną, dyplomatyczną drogą. Pismo podaje szczegółowe wiadomości o procedurze wręczenia not i wyjaśnia,że werbalna nota jest najbardziej oficjalną i najpoważniejszą formą akcji dyplomatycznej. Obecnie zależy od sygnatarjuszy, czy przyjmą oni "nowe prowokacje Litwy".

"Deutsche Allg" Ztg." zaznacza, że nietylko instytucje urzędowe, lecz i cały naród niemiecki wykazał względem Litwy rzadko spotykaną dyscyplinę. Nie można jednak nazwać postępowania ministra Spraw Zagr.Zauniusa niedelikatnością. Minister dobrze wie o tem przecie, że rozwiązanie Sejmiku jest nowem ciężkiem pogwałceniem statutu, atoli zaprzecza temu. Zdaniem pisma, not obecnie nie wystarcza i należy w sprawie dalszej zależności politycznej zasięgnąć rady całego narodu.

"Germania" podkreśla okoliczność, że między sygnatarjuszami, którzy wysłali rządowi litewskiemu oświadczenie, niema Japonji. Okoliczność ta jednak nie oznacza nieprzyjaznego stanowiska Japonji w stosunku do Niemiec.

D o k o ł a lit.- f r a n c u s k i c h r o k o w a ń h a n d l o w y c h ."Lietuvos Žinios" /Nr.63/: Agencja Havasa donosi, iż dn.17.III r.b. francuski min.Handlu p.Rollin przyjął delegację litewską na czele z litewskim chargé d'affaires we Francji p.Urbszą.
W czasie przyjęcia omawiano kwestje dotyczące prowadzonych obecnie francusko-litewskich rokowań handlowych.

Z m i a n a n a s t a n o w i s k u p o s ł a n i e m i e c k i e g o w K o w n i e ."Rytas" /Nr.52/: Krążą pogłoski, iż obecny poseł niemiecki w Kownie p.Morath zostanie przeniesiony do Sjamu, zaś na jego miejsce zostanie wyznaczony albo p.Twardowski z Moskwy, albo też ktoś z wydziału wschodniego niemieckiego M.S.Zagr.
Pomimo napaści ze strony nacjonalistów niemieckich, p.Morath pozostanie jeszcze jakiś czas w Kownie w celu zlikwidowania konfliktu kłajpedzkiego.

W y r o k w s p r a w i e s p r a w c ó w w y b i c i a s z y b w K o n s u l a c i e l i t o w s k i m w B e r l i n i e .Jak podaje "Echo" /Nr.81/,skazany został w Berlinie szofer Denkert na 3 tygodnie aresztu za wybicie szyb w Konsulacie litewskim w Berlinie.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNETRZNEJ
I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a .

L i c z b a o b y w a t e l i n i e m i e c k i c h n a L i t w i e .Jak podaje "Dzień Kowieński" /Nr.65/, w dn.1 lutego r.b. wśród obcokrajowców zamieszkałych w Litwie, było 4.581 obywateli niemieckich, z nich 674 rzemieślników, 280 kupców, 155 nauczycieli, 294 pracowników instytucyj prywatnych, 311 rolników.

W y a s y g n o w a n i e 100 t y s . l t . z a p o m o g i d l a s a m o r z ą d ó w .Jak podaje "Dzień Kowieński" /Nr.65/, w początku r.b. Gabinet Ministrów wyznaczył 150 tys.lt. kredytu dla samorządów w celu zorganizowania robót publicznych. Wobec tego, że środki te są już obecnie na wyczerpaniu, Gabinet Ministrów wyznaczył na ten sam cel jeszcze 100 tys.lt. Pieniądze te w najbliższych dniach będą rozdzielone pomiędzy samorządy.

N o w e p r o j e k t y u s t a w .Jak podaje "Echo" /Nr.81/, Gabinet Ministrów przyjął na cały szereg ustaw, a więc ustawę o prasie, zebraniach, wzmocnionej ochronie Państwa, wyborach do sejmu i t.d.Projekt ustawy o wyborach do sejmu wniesiony będzie do Gabinetu Ministrów w końcu kwietnia lub w początkach maja.

P r o j e k t u s t a w y o s y n d y k a t a c h .Jak podaje "Dzień Kowieński" /Nr.65/; Departament Handlu przystąpił do opracowania nowego projektu ustawy o syndykatach. Poprzedni projekt ustawy opracowany przez Departament Handlu, uznano za niezadawalniający.

VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

K r o n i k a .

R o z w i ą z a n i e S e j m i k u k ł a j p e d z k i e g o . Z Kowna donoszą, że po odczytaniu w Sejmiku kłajpedzkim deklaracji prezesa Dyrektorjatu Simaitisa, frakcje niemieckie zgłosiły wniosek nieufności, który został przyjęty 22 głosami przeciwko 5. Gdy wyniki głosowania zostały ogłoszone, prezes Dyrektorjatu Simaitis odczytał pismo, rozwiązujące Sejmik.

13